

No. 75

Cena numeru
20 gr.

CENA PRENUMERATY
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 4,25 gr.
Sia rob. 2,70 gr.
Cena do dom. 38 gr.

Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilustr. 4,25 gr.
Poza Łodzią 4,25 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXXI r.
Istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 78

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 6-8

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się

Łódź.

ROZWÓJ

OZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTII

Czwartek dnia 15 marca 1920 r.

Straszna katastrofa wylewu w Kalifornii.

Skutkiem przerwania tamy 6 miejscowości w okolicach Los Angeles znikło z powierzchni ziemi.

Ofiarą powodzi padło ponad tysiąc ludzi.

London, 14-3 (ate)

Katastrofalny potop w dolinie San Fernando, wywołany przerwaniem tamy na rzece Clara, pociągnął za sobą mniej ofiar, aniżeli w poprzedniej chwili sądzono.

Według ostatnich doniesień, wyłowiono dotychczas 183 ciała osób utopionych, natomiast odnaleziono wiele osób, które uważano za utopione.

Nieznany jest jednak jeszcze los kilku tysięcy osób, w tym wielu dzieci, które prawdopodobnie padły ofiarą potopu. W ten sposób ogólna liczba utopionych dojdzie do 25 tysięcy.

Los Angeles, 14-3

Echa potwornej katastrofy w Kalifornii brzmią coraz bardziej hiobowo. Ilość osób, które postradały życie, wskutek wylewu wód, ze zbiornika i przerwania grobli pod Los Angeles wynosi 865. Wśród nich jak się zdaje, zginęło 30 ludzi, którzy mieszkali w posiadłości aktora filmowego, Carreya. Miasto Los Angeles posiadające elektryczność wytwarzaną w zakładach leżących u stóp grobli, która pękła jest obecnie pozbawione światła. Grobla zbiornika była to potężna budowla, mająca 205 stóp wysokości. Szkody wyrządzone przez powódź są olbrzymie.

Szkody materialne obliczają na 15 milionów dolarów. Masy wód zalały i zniszczyły całkowicie 7 miejscowości. Lotnicy stwierdzili, że obszar długości 60 kilometrów pokryty jest gęsto gruzami domów zniszczonych przez wodę. Dolina San Fernando zalana jest zupełnie.

Miasto Los Angeles tamie w ciemnościach, gdyż pobiera energię świetlną z elektrowni, pozbawionej obecnie siły napędowej.

Przyczyną przerwania tamy był zły jej stan, na który okoliczni mieszkańcy zwracali już od dość dawna uwagę kompetentnych czynników.

N. Jork, 14-3 (aw)

Według ostatnich doniesień z Los Angeles, katastrofa wylewu, spowodowana przez przerwanie tamy, przyniosła daleko

większe, niż poprzednio obliczano, straty.

Sześć miejscowości zostało doszczętnie zniszczonych, zmiecionych formalnie z po-

wierzchni ziemi. Dotychczasowe wyliczenia mówią o tysiącu ludzi zabitych. Należy się obawiać, że cyfra ta znacznie wzrośnie.

B. premier Skrzyński arbitrem między Chile i Peru.

P. Skrzyński powołany na to zaszczytne stanowisko przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Warszawa, 14-3

Już przed kilku tygodniami poseł amerykański w Warszawie p. Stetson, zawiadomił ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego i p. Skrzyńskiego o treści pisma, jakie otrzymał od sekretarza stanu Kelloga. W piśmie tem, p. Kellog zawiadamia posła Stetsona o decyzji rządu amerykańskiego powierzenia stanowiska arbitra p. Skrzyńskiemu.

Premier Marsz. Piłsudski wyraził swą zgodę na propozycję rządu amerykańskiego, poczem ze swej strony p. Skrzyński propozycję tę przyjął.

P. Skrzyński udaje się do Ameryki w najbliższym czasie.

Jak wiadomo, rząd Stanów Zjednoczonych był upoważniony przez przedstawicieli rządów Chile i Peru do desygnowania arbitra, któryby rozstrzygnął zatarg między temi państwami.

Rząd amerykański, przestrzegający do tychczas zwyczaju powierzenia stanowiska arbitrowi obywatelom amerykańskim, tym razem powierzył to stanowisko europejczykowi.

Jest to pierwszy wypadek powierzenia

przez rząd Stanów Zjednoczonych, tak odpowiedzialnego stanowiska dyplomacie starego kontynentu

Powierzenie tego stanowiska p. Skrzyńskiemu należy uznać za osobisty jego sukces. I. Skrzyński, jak wiadomo, w kręgach politycznych Stanów Zjednoczonych cieszy się wielkim autorytetem.

ALEKSANDER SKRZYŃSKI



Szef ostatniego rządu przedmajowego.

Pereat mundus - fiat sanacja

Konfiskata „Gazety Grudziądzkiej”

Grudziądz 14-3 (aw)

Skonfiskowany tu został nakład „Gazety Grudziądzkiej”, redagowanej przez p. Kalerskiego, za artykuł, omawiający działalność dyrektora Świtalskiego, który organizował przy wyborach obóz listy Nr 30.

Artykuł, zakwestjonowany przez władze, dowodził, że przez stworzenie nowej listy p. Świtalski przyczynił się do osłabienia żywiołu polskiego na Pomorzu i do zwycięstwa żywiołu niemieckiego.

W czerwonym piekle ciemności i zbrodni.

Polityka denuncjacji wydaje okropne owoce.

Moskwa 14-3 (aw)

Wykrycie organizacji sabotażowej w Zagłębiu Donieckim będzie mieć dalsze konsekwencje. W dniu wczorajszym przeprowadzono szereg rewizji w biurach kopalni węglowych zagłębia, znajdujących się w Moskwie, Woroneżu i Charkowie. Aresztowano kilkanaście osób, wśród których są dwaj poddani niemieccy i dwaj poddani francuscy. Przewodniczący rady górników zagłębia Donieckiego Szwarz, wyjechał do zagłębia. Ma być powierzona mu funkcja usuwania ze wszystkich stanowisk ludzi podejrzanych o wrogie zamiary do panującego reżimu.

Ryga 14-3 (ate)

Donoszą z Charkowa, że aresztowani inżynierów w Zagłębiu Donieckim oraz denuncjacje rządu i organizacji komunistycznych w tej sprawie zrozumiano w Rosji sowieckiej jako hasło do prześladowania fachowców pracujących w fabrykach sowieckich. W metalurgicznych zakładach w Charkowie robotnicy, podburzeni przez agitatorów komunistycznych, pobili trzech inżynierów, z których jeden walczył ze śmiercią.

Berlin 14-3 (pat)

Prasa berlińska donosi, że w sprawie aresztowanych w Zagłębiu Donieckim techników niemieckich władze niemieckie nie otrzymały dotychczas żadnych bliższych informacji. Sprawa została przekazana władzom sądowym sowieckim, które aż do chwili zakończenia dochodzenia nie będą komunikowały żadnych dalszych szczegółów.

„Vorwärts” oświadcza, że zarzut sabotażu, skierowany pod adresem techników niemieckich przedstawia w oryginalnym i niezwykle ujemnym świetle cały przemysł sowiecki i stosunki w Rosji sowieckiej. Jest rzeczą nie do pomyślenia, aby podobne zarzuty mogły być postawione np. w Zagłębiu Ruhr jakiemuś angielskiemu lub francuskiemu inżynierowi. Zarzut taki wywołałby drwiny u robotników niemieckich.

kich, niemożliwą bowiem byłoby rzeczą, aby kilku tych inżynierów i monterów mogło obniżyć produktywność zakładów przemysłowych przez fałszywe zarządzenia i przez tajne uszkodzenia maszyn. Nie jest chyba prawdopodobne, aby przez szereg lat prowadzone były te nadużycia bez zwrócenia uwagi robotników i techników. Jeżeli rząd sowiecki stwierdza, że robotnicy sowieccy istotnie przez 5 lat nie zauważyli tego sabotażu, to musieli oni być albo w ścisłym porozumieniu ze sprawcami sabotażu albo też nie mają o nim najmniejszego pojęcia.

Akt wdzięczności.

Bukareszt 14-3 (pat)

Izba posłów przyjęła nagłość projektu złożonego przez ministra spraw wewnętrznych Duce o nadanie działek ziemi byłym posłom Statul Tzarej, tj. zgromadzeniu narodowemu, które uchwalilo zjednoczenie Besarabji, jak również członkom b. rządu autonomicznego, republiki besarabskiej, którzy uchwalili jej przyłączenie do Rumunii.

Wznowienie kwestii Tangeru.

Madryt 14-3 (pat)

Jak donoszą dzienniki rozmowy między Włochami, Francją i Hiszpanją w sprawie Tangeru rozpoczną się najprawdopodobniej w czwartek w Paryżu.

To się mogło zdarzyć nawet w Jugosławii.

Mordercy redaktora nacjonalistycznego pisma zostali nie tylko wykryci, lecz skazani na śmierć.

Białogród, 14-3 (aw)

Wyrok sądu w Bitolje, skazujący morderców redaktora naczelnego pisma „Gwiazda P. ludna”, Popowicza pierwszego z zabójców Nikołowa na karę śmierci, zaś pozostałych czterech na ciężkie roboty, został

przez sąd apelacyjny w Skoplje uchylony.

Wyrok sądu apelacyjnego w Skoplje skazuje morderców redaktora Popowicza, wszystkich pięciu, bez wyjątku, na śmierć.

„Gwiazda Południa” jest organem nacjonalistów jugosłowiańskich

Radek usiłował zbiec.

Ujęto go w pobliżu granicy polskiej.

Berlin 14-3.

Wbrew oficjalnemu zaprzeczeniu władz sowieckich, donoszą z Moskwy, iż Radek istotnie usiłował zbiec z zesłania i podają następujące szczegóły jego ucieczki:

Radek zamierzał przedostać się do Polski, a stąd do Berlina, aby tam zorganizować opozycję komunistyczną do energicznej walki z obecnymi władzami Rosji sowieckiej.

Drogę z miejsca zesłania w gubernji

wologodzkiej do najbliższej stacji kolejowej odbył Radek saniami zaprzężonymi w renfeterę. Koleją podróżował w przebraniu chłopkiem.

W ten sposób udało mu się dotrzeć aż poza Smoleńsk. Dopiero w odległości 150 km. od granicy polskiej Radka poznał urzędnik sowiecki i spowodował jego aresztowanie. Obecnie Radek znajduje się w więzieniu moskiewskim.

Kryminalista i warchol nie może sięgać po mandat.

Posel Donik, nim wejdzie do Sejmu, odpoząć winien w więzieniu

Lwów 14-3 (aw)

Izba radnych sądu Kołomyjskiego wstrzymała śledztwo przeciwko nowo obranemu posłowi socjal-radykałów ukraińskich, wybranego z okręgu stanisławowskiego, Piotrowi Donikowi.

Prokurator, wobec obciążających zarzutów Donikowa o zorganizowanie napadu zbrojnego na dom b. posła Ditzczaka w Żabim, pow. Kossowski, wniósł przeciwko uchwale Izby radnych odwołanie.

Tajemnicza afera w Sosnowcu.

Listonosz się znalazł, 20 tysięcy złotych znikło.

Sosnowiec 14-3 (tel. w.)

O godz. 3-ej nad ranem znaleziono na krańcach miasta pobitego listonosza, którego kawałek. Listonosz oświadczył, iż kiedy powracał do domu z 20 tys. w torbie, napadło nań kilku osobników, obczwładriwszy, wsadzili go do samowozu i wywieźli na krańce miasta, obrab

potowali i wyrzucili z samochodu na bruk. Bandyci czempredzej odjechali.

Policja nie jest pewna, czy opowiadanie listonosza jest zgodne z prawdą. Są porządki, że listonosz przywłaszczył sobie pieniądze, a całe opowiadanie jest zmyślane. Lepiej szczególne śledztwo to wykaże.

Kino Dom Ludowy.
PRZEJAZD Nr. 34 598

Dzisiaj Przepiękny film p. t. Dzisiaj

Stracone Bożyszcze

Potężny dramat współczesny

W roli głównej gwiazda ekranu **Betty Blythe**

bohaterka obrazu „Królowa Saba”

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse ześ w sobotę niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr. III miejsce 30gr

W sobotę niedzielę i święta od godz. 3po poł I miejsce 80 gr., II miejsce 50 gr. III miejsce 40 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 13—III 1928 r.

Dla dorosłych

Grzech w Szachy

Dramat 6 dzieł walc narodu polskiego o niepodległość

Dla młodzieży

Wielka Parada

Dramat w 12 akt. osnuty na tle wojny 1914-1918 r

Warszawa i Kraj.

(TELEFONEM z WARSZAWY).

POWYBORCZY WYBÓR.

Wiktor Kulerski, wydawca „Gazety Grudziądzkiej”, który w okręgu grudziądzkim uzyskał mandat poselski, a w okręgu poznańskim mandat senatorski, zrzekł się mandatu poselskiego na rzecz p. Faranowskiego z Grudziądza, prezesa zarządu okręgowego Ch. D. i prezesa związku towarzystw wojskowych.

NIEBEZPIECZNE WIADOMOŚCI PARAFJALNE.

Wczorajsze prowincjonalne wydanie „Gazety Warszawskiej” uległo konfiskacji za sprawozdanie z procesu prasowego redaktora „Wiadomości Parafjalnych” ks. Marcelo Godlewskiego.

ROZDZIELENIE MANDATÓW z LISTY PAŃSTWOWEJ.

Dnia 15 bm. o godzinie 13-ej odbędzie się posiedzenie państwowej komisji wyborczej, na którym nastąpi rozdzielenie mandatów z list państwowych do Sejmu.

Pełnomocnicy list państwowych mogą być obecni na posiedzeniu.

ARESztOWANIE b. POSŁA.

„Naprzód” donosi, iż w dniu 13 marca policja aresztowała byłego posła Wolickiego. Aresztowanie nastąpiło z polecenia sądu w Pińsku, gdyż Wolicki oskarżony jest o zdradę stanu w związku z wygłoszeniem przez niego przemówieniem na zgrupowaniu. Wolickiego odstawiono pod eskortą do Pińska.

PREZES P.S.L. „PIASTA” w ZAKOPANEM.

Przybył tutaj prezes P.S.L. „Piasta” Wincenty Witos.

Pobyt p. Witosza w Zakopanem ma charakter nieoficjalny, związany jest z wykończeniem prywatnej willi p. Witosza, którą buduje on przy drodze do Białego.

Willi nosić będzie nazwę „Przystań”.

BEZROBOTNI w BIAŁYMSTOKU.

Według urzędowych danych w okręgu białostockim w dniu 10 b. m. zarejestrowanych było 4.33 bezrobotnych, w czym większość przeważa robotników przemysłu włókienniczego, bo 2.549 bezrobotnych pracowników umysłowych liczy okręg białostocki 233.

GRA WOJENNA.

W dniu 13 marca przybyło do Wilna kilku generałów Wojsk Polskich. M. in. do wódca O. K. 3, gen. Litwinowicz z Warszawy przybyli gen. Romer i Jung. Wszyscy przybyli wzięli udział w grze wojennej, która rozegrana była w Wilnie.

ZDIERZENIE OKRĘTÓW.

Nastąpiło w przystani gdańskiej zderzenie okrętu niemieckiego „Gertrude” z okrętem duńskim „Elensborg”.

Zderzenie było dość silne, straty nie są jednakże znaczne. Katastrofa nastąpiła w tym samym miejscu, w którym zderzyły się statek polski „Warta” ze statkiem duńskim.

Oddaj cesarzowi co cesarskie...

Dyplomatyczny wywiad udzielony przez nowego nuncjusza mons. Marmaggi.

Katowice, 14:3 (aw)

Ks. nuncjusz Marmaggi przyjął w węgelnę, między Dziedzicami a Katowicami, przedstawiciela Agencji Wschodniej, któremu udzielił następującego wywiadu.

„Korzystam ze sposobności, aby w pierwszej chwili, w której stanąłem na tej ziemi błogosławionej, przesłać serdeczne pozdrowienia całej ludności Rzeczypospolitej i jej zacnemu duchowieństwu, a przede wszystkim tym, którzy REPREZENTUJĄ WY SOKI AUTORYTET PORZĄDKU w tym kraju. Jest to przede wszystkim spełnieniem mej misji, że przynoszę temu ludowi, w którego tradycjach leży ukochanie religii, błogosławieństwo i słowo Ojca św., ojca wspólnego wszystkich wiernych świata. Na ostatniej audjencji przed moim wyjazdem rzekł mi dosłownie: „KOCHAJ POLSKĘ, JAK SWOJĄ WŁASNĄ OJCZYZNĘ; TO OJCZYŻNA, KTÓRĄ SAM BÓG CI WYZNACZYŁ PRZEZ SWEGO WIKARJUSZA NA ZIEMI, KOCHAJ JĄ, TAK, JAK MY JĄ KOCHAMY”.

Pierwsze wrażenie, jakie odniosłem z pobytu w Polsce, przekonało mnie, że jestem wśród narodu, którego serce jest wspólnym z moim. Od tej chwili wszystkie moje siły oddaję na usługi Polski. Wierzę, że mogę liczyć na SYMPATJĘ TYCH, KTÓRZY RZĄDZĄ LOSAMI PAŃSTWA.

Proszę, zechciej pan to podać do wiadomości publicznej i zaznacz, że raz jeszcze zwracam się z pozdrowieniem do całego Narodu Polskiego, wszystkich jego warstw i

klas, szczególnie zaś znanego z działalności i pracowitości stanu robotniczego i do ukochanej mi od pierwszych dni mego kapłaństwa młodzieży”.

Warszawa 14:3 (pat)

Punktualnie o godzinie 15 min. 27 po ciągiem z Krakowa przybył do Warszawy J. E. Ks. nuncjusz msgr. Marmaggi w towarzystwie sekretarza nuncjatury k. Chiarlo. W oczekiwaniu przybycia dostojnego gościa na peronie dworca zebrali się liczni przedstawiciele duchowieństwa i władz, delegaci związków i bractw religijnych ze sztandarami oraz młodzież z orkiestrą Zakładu Salezjanów. Pociąg księdza nuncjusza wjechał na stację przy dźwiękach hymnu papieskiego. Dostojnego gościa powitali m. in. J. E. Ks. Kardynał Kakowski, ks. arcyb. Gal i ks. arcyb. Ropp oraz sekretarz nuncjatury ks. Cellini na czele licznie zebranego duchowieństwa, szef protokołu dyplomatycznego Przeździecki, komisarz rządu Jaroszewicz, sekretarz ambasady francuskiej Bronstera, poseł czepli Hirsza, przedstawiciel ministerstwa W.R. i O.P. Głowacki, przedstawiciel fundacji Ojca św. i inni.

Po wyjściu z wagonu J. E. Ks. nuncjuszowi wręczyła jedna z uczennic wiązankę kwiatów, poczem w sali recepcyjnej dworca, przybranego flagami o barwach papieskich i polskich odbyło się przywitanie dostojnego gościa. Ks. nuncjusz przemówił do zebranych, dziękując za zgotowane mu przyjęcie i udzielając obecnym błogosławieństwa w imieniu Ojca św. Przemówienie swoje ks. nuncjusz zakończył słowami: „Niech żyje odrodzona Polska!”

Ciepło idzie.

P. I. M. wróży zupełne ocieplenie.

Warszawa, 14:3

Dzisiaj prawie całym kraju było pogodnie, prócz północno-wschodniej polaci, gdzie było większe zachmurzenie.

Temperatura dziś o godz. 8 rano w Warszawie wynosiła 2 stopnie zimna, w Cdyni tylko 0, w Poznaniu jak i w Warszawie 2 st., w Łodzi 3 st., w Lublinie i w Wil

nie po 6 st., w Zakopanem i w Hali Gostynicowej oraz Krakowie i Pińsku po 7 st., w Morskiem Oku 5 st., a w Sarnach, gdzie jeszcze wczoraj było 23 st. mrozu, dziś jest już tylko 5 stopni.

Dzień dzisiejszy będzie pogodny. Obecnie idzie ku zupełnemu ociepleniu.

Z więzienia do Nicei.

Sześciuwy wybranieo P. P. S.-u

Poznań, 14:3 (aw)

Znany przywódca P.P.S. lewicy, Bema, który wypuszczony został ostatnio z więzienia bydgoskiego, opuszcza Poznań na prze-

ciąg trzech miesięcy, dla wypoczynku i porowania zdrowia.

Następca Bema wybrany zostanie na specjalnym wiecu, który zwołany będzie w ciągu najbliższych czternastu dni.

Szpieg niemiecki przed sądem w Bydgoszczy

Skazany na 4 lata ciężkiego więzienia.

Bydgoszcz 14:3 (aw)

Przez sąd okręgowy w Bydgoszczy został dziś skazany Kazimierz Gardhold za stał dziś skazany Kazimierz Gardhold za państwa na cztery lata ciężkiego więzienia, uprawianie szpiegostwa na rzecz Niemiec z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Już w marcu r. ub. zwróciło uwagę zachowanie Gardholda, a przede wszystkim brak konkretnych źródeł jego utrzymania. Przeprowadzona w jego mieszkaniu rewizja dowiodła, że pozostawał on na żołdzie ościennego państwa.

Zyski i straty.

Po wyborach do Senatu.

Trzeba stwierdzić przedewszystkiem, że wybory do Senatu mimo fatalnej pogody wykazały w całym państwie wysoki stopień zainteresowania izbą wyższą. Wszędzie ilość głosujących stała na wysokim poziomie i nierzadko mniejszą była procentowo od ilości głosujących do Sejmu, niemniej przewyższała normalny odsetek głosujących przy wyborach samorządowych. W tym względzie nie sprawdzili się przepowiednie pesymistów, a zarazem przeciwników wyższej izby parlamentarnej, którym zdawało się, że społeczeństwo zbagatelizuje Senat. Przeciwnie, intensywność głosowania do Senatu jest probierzem zaufania, jakim społeczeństwo darzy wyższą izbę, uznając konieczność jej istnienia.

Sukces największy uzyskała lista rządowa Bloku bezpartyjnego, zdobywając 49 mandatów, czyli 43 proc. ogólnej ich liczby. Przy wyborach do Sejmu lista ta wzięła 23 proc. wszystkich mandatów.

Wielkim stosunkowo sukcesem może pochwalić się blok mniejszości narodowych, który zdobył 21 mandatów, czyli 19 proc., gdy przy wyborach do Sejmu osiągnął tylko 12 proc. wszystkich mandatów.

Na trzecim miejscu wymienić należy PPS. z 10 mandatami, co stanowi 9 proc. wszystkich mandatów, jednakże w porównaniu z wyborami do Sejmu sukces PPS. zmniejszył się znacznie, do Sejmu bowiem PPS. zdobyła 14 proc. wszystkich mandatów.

Natomiast na tym samym poziomie utrzymała się lista katolicko-narodowa Nr. 24, zdobywszy 9 mandatów, czyli 8 proc. wszystkich mandatów, gdy przy wyborach sejmowych zdobyła ten sam odsetek mandatów.

Podobnie jak dla PPS. zmniejszył się sukces Wyzwolenia, które do Senatu zdobyło 6 proc. wszystkich mandatów, do Sejmu zaś poprzednio 8 proc.

Jeszcze bardziej zredukował się efekt wyborczy listy Ch. D. — Piast Nr. 25, która sejmowych mandatów zdobyła 7 proc., a senackich 5 proc.

Inne listy zdobyły minimalną ilość głosów i prawie nie wchodzi w rachubę. Komuniści pozostali bez mandatu w Senacie.

Jeżeli mandaty senackie podzielimy na prawicę, lewicę i mniejszości, to otrzymamy proporcję dla państwa i dla kierunku umiarkowanego korzyść może w Senacie niż w Sejmie.

Głosów umiarkowanych (1, 7, 24, 25, 37) znajdziemy wśród senatorów 66, czyli większość, głosów radykalno-lewicowych (2, 3, 10, 21) razem 21, głosów mniejszości narodowych (8, 17, 18, 22) razem 24.

Co do układu terenowego poszczególnych list względnie partyj, to zaznaczyć należy, że lista Bloku bezpartyjnego nie uzyskała żadnego mandatu w Wielkopolsce i na Pomorzu, a pozatem wszędzie uzyskała mandaty, najliczniej na kresach wschodnich i w Małopolsce.

PPS. utraciła mandat w Warszawie, ograniczając pozatem swój sukces do czterech województw b. Kongresówki i wojew. Krakowskiego.

Wyzwolenie zdobyło swe mandaty w tych samych co PPS. województwach b. Kongresówki.

NPR. prawica ostala się na Pomorzu i w Wielkopolsce.

Stronnictwo chłopskie gnieździ się razem z Wyzwoleniem w trzech województwach b. Kongresówki.

Mniejszości narodowe pozostały bez mandatu w województwach: Lubelskiem, Krakowskiem, Wołyńskiem i Poleskiem.

Ugrupowanie katolicko-narodowe uzyskało 2 mandaty w Wielkopolsce, po jednym w Warszawie, w wojew. Warszaw-

skiem, Łódzkim, Kieleckim, Lubelskiem, jeden mandat na Pomorzu, bez mandatu wyszło z Małopolski.

Ch. D. i Piast zdobyły 1 mandat w b. Kongresówce, 2 mandaty w wojew. Krakowskim i 2 w Wielkopolsce. Lista Koriantego otrzymała 1 mandat na Śląsku wobec 2 mandatów Bloku bezpartyjnego i jednego mandatu niemieckiego w tem województwie.

Oto mapa mandatów senackich. Wracając do zagadnienia Senatu, jako czynnika powagi i umiarkowania, stwierdzić należy, że w obecnym układzie sił politycznych odpowiada on w perspektywie państwowej tym założeniom, które stanowią podstawę i uzasadnienie jego istnienia.

Zakres działalności władz administracyjnych.

Nowe rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej.

W najbliższym czasie wejdzie w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji i zakresie działalności władz administracji ogólnej, za które uważane są urzędy wojewódzkie i starościńskie oraz organa komunalne.

Rozporządzenie to przewiduje powołanie do życia wojewódzkich organów kolegialnych, które na obszarach b. zab. rosyjskiego i austriackiego zastąpić mają samorząd wojewódzki, do czasu zorganizowania go na zasadach ustalonych przez Konstytucję 17 marca 1921 roku.

Organami temi będą: rada wojewódzka (składająca się z przedstawicieli sejmików powiatowych i rad miejskich, miast wydzielonych z powiatu) oraz wydział wojewódzki, złożony z wojewody, jako przewodniczącego, z dwóch innych urzędników państwowych i komunalnych, powołanych przez ministra spr. wewnętrznych i wojewodę oraz trzech członków z wyboru rady wojewódz-

kiej. Rada i wydział są w zasadzie organami opiniodawczymi, względnie doradczymi, jednak w pewnych określonych wypadkach mają również głos stanowczy.

W szczególności wydział wojewódzki decydować będzie w sprawach zatwierdzenia budżetów, statutów podatkowych i wogóle tych uchwał organów samorządowych, które dotychczas wymagały zatwierdzenia wojewody.

Również decydowanie o rekursach od orzeczeń władz samorządowych i cały nadzór nad samorządem powiatowym i miast wydzielonych — przejdzie do wydziałów wojewódzkich. Wyjątek stanowią decyzje, dotyczące rozwiązań organów związków komunalnych, składania z urzędów lub zawieszania ich członków, oraz nakładania na nich kar dyscyplinarnych, które to decyzje nadal wydawać będzie wojewoda, jedynie po zasięgnięciu opinii wydziału.

Tajniki wyborczego powodzenia sanacji.

Jak kupowano udzi i głosy.

Ostatni numer (12) wychodzącego w Warszawie tygodnika „Wyzwolenie” zamieszcza list nauczyciela w Dalikowie (pow. Łęczycki) p. Mieczysława Tadeusika, w którym czytamy:

„Tutejsi przywódcy Bezpartyjnego Bloku listy nr. 1 zwrócili się do nas, abyśmy wraz z całym zarządem powiatowym „Wyzwolenia” przyłączyli się do tego ich „Bloku”. Narazie nie odpowiedziałem tym panom z oturzeniem, lecz udałem się osobiście celem zbadania u zarządu wojewódzkiego tych „bezpartyjników” i byłem na powiatowym zebraniu przedwyborczym nauczycielstwa i t. p.

I cóż się dzieje? Dwaj nasi „Wyzwoleńcy” dla zrobienia próby i doświadczenia dla oka podpisali nawet „punktację” zaprzeczając się ich i naszego zarządu powiatowego za sumę 12,000 zł. Suma poważna została ubita w starostwie, a punktację spisaliśmy w

kancelarii samego „Bezpartyjnego Bloku” w Łęczycy. Ostatecznie opuściłem im na 4 tygodnie, co tak panów z bloku ucieszyło, że w nocy 11 lutego duchem przybył do mnie (3 mile drogi) sekretarz wydziału powiatowego a jednocześnie jeden z głównych macherów blokowych jedynki p. Barański. Wykładał mi na stół tysiąc złotych wraz z zobowiązaniem pisemnem wypłacenia mi dnia 14 lutego 3 tysięcy złotych. W drugim pokoju przysłuchi wali się specjalnie postawieni przezemnie świadkowie, ażeby tak niemoralną robotę przekupywania ludzi przez ~~tych~~ zwaną sanację ujawnić — zdemaskować...

Trzebaż w Polsce tępić, co jest gangreną, co zagraża Narodowi znieprawieniem ze strony „sanacji” blokowej jedynki!

Tygodnik „Wyzwolenie” zapowiada, że nie był to fakt odosobniony i pu- blikuje dalszych dokumentów...

Skład nowego Senatu.

Senatorowie wybrani z województw oraz z listy państwowej.

OKRĘG 1: WARSZAWA MIASTO.

Lista Nr. 1: 1) August Zaleski — minister spraw zagranicznych, 2) ks. Zdzisław Lubomirski — b. członek Rady Regencyjnej. (Zastępca Julian Poczestowski, adwokat).

Lista Nr. 18: 1) Mozes Koerner — b. senator, inżynier.

Lista Nr. 24: 1) Bohdan Wasutyński — profesor uniwersytetu warszawskiego, publicysta.

OKRĘG 2: WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE.

Lista Nr. 1: 1) August Zaleski — minister spraw zagranicznych, 2) Wacław Szujski, ziemianin (Pierwszy zastępca Stefan Pezzyński — adwokat).

Lista Nr. 2: 1) Dora Kluszyńska, b. senatorka, 2) Gruszczyński, burmistrz, m. Kutna.

Lista Nr. 3: 1) Tomasz Nocznicki, b. poseł.

Lista Nr. 18: 1) Salomon Budzyner, kupiec.

OKRĘG 3: WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE.

Lista Nr. 1: 1) Walery Roman, notariusz, b. wojewoda, 2) Hipolit Gliwic, ekonomista, b. minister przemysłu i handlu.

Lista Nr. 18: 1) Izaak Icek Rubinstejn, rabin z Wilna, b. senator.

Lista Nr. 25: 1) Alfons Erdman, b. poseł („Piast”).

OKRĘG 4: WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE.

Lista Nr. 1: 1) Radosław Wodziński, adwokat, 2) Jan Zaglenczy, prezes związku cukrowników.

Lista Nr. 2: 1) dr. Stefan Kopciński, b. senator, 2) Józef Danielewicz, tkacz.

Lista Nr. 3: 1) Władysław Januszewski, inżynier, b. senator, 2) Stan. Trzesowski, rolnik, (Zastępca Michał Iżycki).

Lista Nr. 18: 1) Józef Spickerman, b. poseł, Niemiec.

Lista Nr. 24: 1) Władysław Jabłonowski, literat, b. senator (zastępca Jan Rudnicki, b. poseł).

OKRĘG 5: WOJEWÓDZTWO KIELECKIE.

Lista Nr. 1: 1) Stanisław Gaszyński, b. senator, członek Partji Pracy, 2) Leon Łubieński, ziemianin, b. senator, 3) Ignacy Miśkalski, b. senator (grupa Bojki).

Lista Nr. 2: 1) Stanisław Posner, publicysta, b. senator, 2) Stanisław Kellers-Knaus, lekarz.

Lista Nr. 3: 1) Franciszek Ciastek, rolnik.

Lista Nr. 10: 1) Jan Szafranek, rolnik, b. poseł.

Lista Nr. 18: 1) Cezary Szabad, lekarz.

Lista Nr. 24: 1) Stefan Dobrzański, adwokat, b. poseł, (Zastępca Konstanty Dzierżanowski inżynier).

OKRĘG 6: WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE.

Lista Nr. 1: 1) Stefan Boguszewski,

członek rady banku rolnego, 2) Stefan Laurysiewicz, b. prezes stow. kupców polskich.

Lista Nr. 2: 1) Michał Sokolowski, dziennikarz.

Lista Nr. 3: 1) dr. Bolesław Motz, lekarz z Paryża, 2) Feliks Winiarczyk, rolnik.

Lista Nr. 10: 1) Stefan Tatarczyk, b. poseł.

Lista Nr. 24: 1) Stanisław Kozicki, publicysta, b. poseł Rzpłitej w Rzymie.

OKRĘG 7: WOJEWÓDZTWO POMORSKIE.

Lista Nr. 7: 1) Tadeusz Michejda, lekarz z Działdowa.

Lista Nr. 18: 1) Erwin Hasbach, b. senator, Niemiec.

Lista Nr. 24: 1) dr. Paweł Ossowski, adwokat.

OKRĘG 8: WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE.

Lista Nr. 7: 1) Edward Peplowski, inżynier.

Lista Nr. 18: 1) Jerzy Busse.

Lista Nr. 21: 1) Ireneusz Wierzejewski, profesor uniwersytetu poznańskiego.

Lista Nr. 24: 1) Marjan Seyda, b. poseł, redaktor „Kurjera Poznańskiego”, 2) Witold Hedinger, przemysłowiec, prezes rady miejskiej m. Poznania. (Zastępca Maks Pluskiński, kupiec).

Lista Nr. 25: 1) Władysław Radomski, kupiec (Ch. D.), 2) Wiktor Kulerski, red. „Gazety Grudziądzkiej” (Piast) (Zastępca dr. Kazimierz Krotowski, emeryt).

OKRĘG 9: WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE.

Lista Nr. 1: 1) Ks. Józef Londzin, b. poseł, 2) Mikołaj Grajek, prezes zarządu głównego związku górników (Z. Z. P.).

Lista Nr. 18: 1) dr. Edward Pondt, poseł na sejm śląski.

Lista nr. 37: 1) Wojciech Korfanty, b. poseł. (Zastępca Paweł Brandys, senator) b. poseł.

OKRĘG 10: WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE.

Lista Nr. 1: 1) Karol Rolle, inżynier, przydeat m. Krakowa, 2) Jan Goetz-Okoćimski, przemysłowiec, 3) Stanisław Nowak, b. senator, 4) Karol Rudnik, wójt.

Lista Nr. 2: 1) Jan Englisch, b. senator.

Lista Nr. 25: 1) Andrzej Średniawski, b. senator (Piast) 2) ks. Ludwik Kasprzyk, działacz społeczny (Ch. D.).

OKRĘG 11: WOJEWÓDZTWO LWOWSKIE.

Lista Nr. 1: 1) dr. Stanisław Zakrzewski, prof. uniwersytetu lwowskiego, 2) Maksymilian Thulie, profesor uniwersytetu lwowskiego (Ch. D.), 3) Stanisław Dąbski, ziemianin, 4) Antoni Nowak, rolnik.

Lista Nr. 10: 1) Andrzej Pluta, b. poseł.

Lista Nr. 17: 1) dr. Dawid Schreiber, b. poseł.

Lista Nr. 18: 1) dr. K. Trojan, adwokat z Chodorowa, 2) H. Kisielewska, 3) ks. Tatomir.

OKRĘG 12: WOJEWÓDZTWO STANISŁAWOWSKIE.

Lista Nr. 1: 1) dr. Marcin Szarski, b. senator, 2) ks. Samuel Mangiewicz, proboszcz.

Lista Nr. 18: 1) Miron Tarnowski.

Lista Nr. 22: 1) Iwan Makuch.

OKRĘG 13: WOJEWÓDZTWO TARNOPOLSKIE.

Lista Nr. 1: 1) Juliusz Makarewicz, profesor uniwersytetu lwowskiego (Ch. D.), 2) Agenor hr. Gołuchowski, ziemianin.

Lista Nr. 18: dr. Antoni Horbaczewski, 2) Mikołaj Kuźmyn, 3) Wasyl Baranyk.

OKRĘG 14: WOJEWÓDZTWO WOŁYŃSKIE.

Lista Nr. 1: 1) Michał Skokowski, adwokat, 2) Stefan Recko, rolnik, 3) Stanisław Huskowski, adwokat, 4) Lejzor Dahl, kupiec.

Lista Nr. 8: 1) Sergjusz Kozicki, b. poseł.

OKRĘG 15: WOJEWÓDZTWO POLESKIE.

Lista Nr. 1: 1) Karol Niezabytowski, minister rolnictwa, 2) Izidor Czyczko, rolnik, 3) Michał Zawadzki.

OKRĘG 16: WOJEWÓDZTWO NOWOGRODZKIE.

Lista Nr. 1: 1) Witold Kamieniecki, historyk, b. poseł sejmu ustawodawczego, 2) Michał Soroka, rolnik.

Lista Nr. 18: 1) Bazyli Roguła, b. poseł, Białorusin.

OKRĘG 17: WOJEWÓDZTWO WILEŃSKIE.

Lista Nr. 1: 1) Witold Abramowicz, adwokat, 2) Stanisław Wańkowicz, ziemianin, 3) Józef Treciak, rolnik.

Z LISTY PAŃSTWOWEJ.

Lista Nr. 1: 1) Zaleski August — minister, 2) Piłsudski Jan — sedzia, 3) hr. Tarnowski Zdzisław, 4) Nowak St., 5) Przybyłski Zygmunt, 6) Daszyńska-Golińska Zofia, 7) Szymański Julian, 8) Rogowicz Jan, 9) Lempke Leon. Zastępcy: Evert Ludwik, Józef, Achmatowicz Aleksander, Roman Walery, Mianowski Henryk, Rudnicki Michał, Pomorski Bolesław. Wobec tego, że 8 osób z tej listy uzyskało mandaty do Senatu z okręgów lub do Sejmu cała lista Nr. 1 do Senatu zostanie wyczerpana.

Lista Nr. 2: 1) Limanowski Bolesław

2) Posner Stanisław, (Zastępca Tadeusz Andrzej Strug).

Lista Nr. 3: 1) Woźnicki Jan. Zastępcy: dr. Motz Bolesław, Nocznicki Tomasz, Iżycki Aleksander, Januszowski Wacław, Wierzbowska Wanda.

Lista Nr. 18: 1) Hasbach Erwin, 2) Decykiewicz Włodzimierz, 3) Haluszczynski Michał, 4) Dawidsohn Józef. Zastępca: Hęgański Antoni.

Lista Nr. 24: Głabiński Stanisław. Zastępca: Czartoryski Witold.

Lista Nr. 25: ks. pralat Albrecht Jan. Zastępca: Marchlewski Leon.

Bohaterowie powietrza.

„Samotny Orzeł” — 9390 mil w ciągu 119 godzin — Koniec tournée Lindbergha — „Samotny Orzeł” ma poważnych konkurentów w Francuzach.

„Samotny orzeł” — jak nazywają swego bohaterackiego lotnika Lindbergha Amerykanie, ukończył swoje tournée powietrzne nad Ameryką. Ostatnim etapem jego była Hawana.

Kierując swoim sławnym aeroplanem „Spirit of St. Louis” (Duch St. Louis) wylądował on po odlocie z Havany, stolicy Kuby, w St. Louis tego samego dnia o godzinie 4:56 po poł. Lot jego z Havany trwał około piętnastu godzin.

Walzył przez cały czas lotu z mgłą i deszczem, który pozbawiłby humoru niejednego lotnika. Lindbergh wylądował szczęśliwie na lotnisku w mieście, które dało pojęcie jego sławie, bezceremonjalnie przywitał się z członkami komitetu recepcyjnego, kiwnął przyjaźnie ręką, witającym go tłumom, oświadczył, że czuje się zmęczony i ma zamiar wypocząć. Powierzywszy swój samolot mechanikom, którzy zaciągnęli go do hangaru, oświadczył krótko, iż cieszy się z

NA MARGIWESIE

„Napiętnować krwiożerczą gęś sanacyjną”.

W numerze 73 „Głosu Prawdy” ukazał się artykuł niejakiej M. Wielopolskiej p. t. „Napiętnować najczelniejszego z pismaków”. Sądząc z tytułu zdawało się, że chodzi tu o pana Ehrenberga lub Stpiczyńskiego — niestety rzecz idzie tylko o niejakiego Nowaczyńskiego, który oczywiście żadną miarą nie może się równać z wspomnianymi wielkościami sanacyjnymi, — jak nie może iść w porównanie zwyczajne zero z tańczącą podwójną wielkością.

Rozumiemy się w tej kwestji doskonale z panią M. Wielopolską, — która, jak z nazwiska należy wnioskować jest arystokratką z wypracowań, natomiast w „Głosie Prawdy” członkinią jednego z ochronisk, szacownego Stowarzyszenia Św. Zyty — wydaloną za zbyt sanacyjne wyrażenia — demoralizujące bezrobotne współtowarzyszki.

Już s. p. Kryłow zauważył, jak wielkie nieszczęścia wyniknąć mogą z tego, że do sycia butów weźmie się piekarz.

Ale świetny ten bajkopis nie przeczuł, że stokroć może być gorzej, kiedy pleno tytułu M. Wielopolska z swoim hemoroidalnym humorem panny „do wszystkiego”, z temperamentem dziewczycy w wieku klimaterycznym sięgnęła się wbrew przyrodzonym nawkniom — za pióro — usiłując usmiercić niemawcą perel wśród naszych rasowych Yorkshirów.

Owa ta nowoczesna Katarzyna II z „Głosu Prawdy” — jest zdania, że takich jak Nowaczyński sztyletowali (z tyłu) polscy patrijaci r. 1794, 1831 i 1863 — i ona sama chce być nawet też, własnymi rękami...

Albo rzędną się kury, kuczki, gęsi — czemuś by nie spróbować? Nowa zyna! Jego — szlachetna — kolebny po piórze, też „bo-

ponownego przybycia do miasta. Zapytany o plany na przyszłość, nie dał wyczerpujących wyjaśnień.

— Poza przewiezieniem poczty w następny poniedziałek, nie mam narazie żadnego innego planu — oświadczył Lindbergh.

Lindbergh jeszcze raz oświadczył, że czuje się zmęczony. Nie dziwnego. Od dnia 13 grudnia, kiedy opuścił Waszyngton i dokonał lotu bez zatrzymania się do stolicy Meksyku, w 119 godzinach lotu przeleciał 9390 mil. Odwiedził piętnaście republik i wszędzie podejmowany był entuzjastycznie, a takie przyjęcia bardzo wyczerpują.

Ameryka zna głównie tylko Lindbergha. Interesuje się jeszcze trochę Chamberlinem już mniej Byrdem, nie zwracając uwagi na te zastępy dzielnych lotników powietrnych, którzy sprawnością, wytrzymałością i odwagą niewątpliwie dorównują sławnym transatlantyckim. Na ustach całej Ameryki tylko „Samotny Orzeł”, pułkownik Lindbergh.

Ale ten „Samotny Orzeł” ma rywali, którzy chociaż mniej głośni na zachodniej półkuli, tych samych dokonali przewag powietrznych co i Lindbergh. Rywalami tymi

są lotnicy francuscy, witani serdecznie w Ameryce — porucznik francuskiej armji Coates i porucznik marynarki francuskiej Le Brix.

Kierując na odległość przelecieli oni już większą przestrzeń aniżeli Lindbergh. Lotnik Coates przed wyprawą do Ameryki południowej a następnie do północnej odbył dwa długie loty, jeden z Paryża na Syberję, drugi z Paryża do Persji. Aeroplan, na którym oblatują oni Amerykę, zrobił 40.000 mil drogi przed rozpoczęciem lotu do Afryki i Brazylii, gdy aeroplan Lindbergha „Spirit of St. Louis” przeleciał dotychczas 20.000 mil drogi powietrznej. Lotnicy ci, ruszywszy z Paryża, odbyli jednym skokiem lot do Senegalu w Afryce, następnie przelecieli Atlantyk, zwiedzili wszystkie republiki Ameryki południowej, następnie centralnej, a obecnie przelatują przez wielkie przestrzenie Stanów Zjednoczonych.

Tylko orły mogą przelatywać kontynenty i oceany bez szwanku dla siebie i drugich. „Samotnym Orłem” jest Lindbergh, ale równymi mu orłami są lotnicy francuscy. Stąd serdecznie witają ich miasta amerykańskie.

Hańba kobiety sowieckiej.

Straszne poniżenie moralne kobiet w Sowdepji.

O okropnym poniżeniu moralnym kobiet w Rosji sowieckiej pisze berliński „Ruł”, umieszczając rozmowę swego współpracownika z córką pewnego znanego profesora rosyjskiego, która niedawno przybyła z Rosji sowieckiej do Berlina:

„Już na ławie szkolnej — mówi owa Rosjanka, uczy się nas, że miłość jest niedorzecznością, że każda młoda dziewczyna musi wiedzieć, co to jest „wolna miłość”, że akt seksualny jest koniecznością, że wszystko to, co się dawniej w społeczeństwie burżuazyjnym działo pokryjono, dziś należy do rzeczy godnych pochwały. A rezultat taki, że wiele uczennic gimnazjalnych i studentek rozpoczęło lekkomyślne życie..

Młodzi ludzie w dzisiejszej Rosji są po większej części frywolnymi egoistami, którzy na dziewczęta patrzą jak na wolną zwierzynę. Dziewczęciu wśród panujących stosunków bardzo trudno jest pozostać czystą. Trzeba mieć energiczny charakter żeby oprzeć się pokusom życia w takich warunkach. Dziś uważa się to za przesadę, za cechę drobnomieszczaństwa. W Moskwie w ostatnich czasach wiele pisze się i mówi o małżeństwie. Ale w miasteczkach robotniczych

i inteligencja nie chce wiedzieć o ślubie kościelnym, a małżeństwo sowieckie, zarejestrowane w urzędzie oznacza, że narzeczony bierze na siebie obowiązek troszczenia się tylko o przyszłe dziecko, mąż może w każdej chwili opuścić żonę, — wystarcza na to proste zawiadomienie urzędu małżeńskiego, a wówczas kobieta zostaje bez żadnej opieki. A i w wypadku rozwodu może się zdarzyć, że kobieta zmuszona jest dzielić wspólne mieszkanie z rozwiedzionym małżonkiem, ponieważ urząd mieszkaniowy przyznaje mu część mieszkania.

Po wsiach panuje podobna niemoralność i wyuzdanie. Jedynie tylko córki bogatych właścicieli dbają trochę o moralność, ogół jednak dziewcząt chłopskich prowadzi dzikie, niemoralne życie. Rozpowszechnienie się chorób wenerycznych, masowe samobójstwa, wzrost prostytucji, pijaństwo, rozpasa nie obyczajów zmusiły bolszewizm do wystąpienia z większą surowością przeciw tym przestępstwom. Komisarz „prol-kultu” Lunaczarski wydał ukaz, w którym jest mowa o konieczności zachowania ostrożności seksualnej. Młodzież komunistyczna przyjęła ten ukaz ze śmiechem.

jowcy idei wolnościowej” — już go napoczęli. Przecież to tak łatwo i tak odpowiada dzisiejszej umysłowości wielopolskiej: Nowaczyński logiką, piórem, talentem — a my go kłonicą bez łeb lub jak się patrzy delikatnie — majchemkiem pomiędzy zębami, gdzieś poczemu na gliniakach.

A potem chórem „Pierwszą brygadę”.

Cheąc pomóc szlachetnej tej pani w jej zbożnych, sanacyjnych zamiarach sztyletowania adwersarzy redakcja „Rozwoju” przesyła 60 groszy, jako pierwszą składkę na wynajęcie zbiorów do dokończenia Nowaczyńskiego. AS

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Ślub z przeszkodami.

Jak p. Kostura chciał uświetnić ceremonję swego ślubu.

Edward Kostura mechanik zatrudniony w North Side Hudson Company w Chicago, mając zaledwie lat 20, tak dalece przykrył sobie życie kawalerskie, że zawarłszy znajomość z panną Heleną Lawańską również dwudziestoletnią, po kilkumiesięcznym narzeczeństwie postanowił z nią stanąć na ślubnym kobercu. Po danu na zapowiedzi w kościele św. Trójcy, narzeczeni zaczęli się zastanawiać nad tem, w jaki sposób uświetnić dzień swojego ślubu.

— Nie myśl o niczem najdroższa — zapewniał p. Edward — moja w tem głowa, ażeby się wszystko odbyło jaknajlepiej. Zapewniam cię, że o naszym ślubie długo będą mówić wszyscy znajomi. Tak będą się wspaniali.

Te i tym podobne zapewnienia uspokoiły pannę Helenę tembardziej, że poparte zostały namiętnymi pocałunkami.

Nareszcie zbliżył się tak oczekiwany przez młodą parę dzień ślubu.

O godz. 6 wieczorem dnia 11 lutego, przed kościołem św. Trójcy w Chicago zebrała się pokaźna gromadka znajomych p. Kostura i p. Lawańskiej, oczekując na ich przybycie, aby asystować przy ceremonji ślubnej. Wreszcie zajechał wspaniały samochód, z którego wysiadła młoda para. W chwili, gdy pan młody chciał podać ramię swej dozgonnej towarzysze i zaprowadzić ją do kościoła, nagle podeszło do niego dwóch dzentelmenów.

— Czy pan jesteś Edwardem Kosturą — zapytał jeden z nich.

— Tak — brzmiała odpowiedź.

— Prosimy o pofatygowanie się z nami na stację policyjną.

ni na stację policyjną.

Po dalszej wymianie zdań, młody człowiek dowiedział się, że ma do czynienia z detektywami. Nie pomogły im prośby, tłumaczenia, pan młody musiał wraz z obydwojema detektywami wsiąść do samochodu, którym przyjechał do kościoła i udać się na stację policyjną.

Tutaj okazało się, że chcąc uświetnić swój ślub i nadać mu większej powagi pozyczył sobie najwspanialszy samochód ze składu maszyn, gdzie pracował, niemu nie mówiąc. Gdy właściciele zauważyli brak samochodu natychmiast zawiadomili o tem

fakcie policję przypuszczając, że został im skradziony. W kilka godzin potem detektywi odszukali auto i aresztowali Kosturę, posiadając go o kradzież.

Po ostatecznym wyjaśnieniu i ustaleniu faktów, około godz. 10 w nocy pan młody wrócił do mieszkania narzeczonej. Tu czekały nań zupełnie zrozumiałe spazmy i lamenty, z których wybrnął dopiero nad ranem dnia następnego.

W niedzielę młoda para przysięgła sobie dożgonną wierność małżeńską. Stosownie do zapewnienia p. Edwarda, znajomi długo wspominać będą o ich ślubie.

Słynne tancerki przy rulecie.

Rose Dolly nie będzie potrzebowała tańczyć.

W ostatnim czasie sensacja dnia w Paryżu była olbrzymia wygrana, którą szczerze fortuna obdarzyła w Monte Carlo słynną gwiazdę rewji paryskiej, Dolly Siste.

Według tych wiadomości, obie siostry Jenny Rosie rozbiły dwukrotnie bank w słynnym Pałacu gry na fantastycznie wysokie sumy, dochodzące za każdym razem do 5 milionów franków.

Nie dziwnego, że po powrocie sióstr do Paryża, były one oblegane przez reporterów. Jak wynika z objaśnień, udzielonych przez słynny duet taneczny przedstawiciel prasy, fama i tym razem jak zwykle przebiegła, a to o 50 procent. Cały przebieg tej walki z fortuną można jednak zaiste uważać za

ciekawą igraszkę losu.

Moja siostra Jenny — opowiada Rosie, wygrała rzeczywiście w pierwszym dniu pobytu w Monte Carlo 4,800,000 franków. Jednakże potem szansa się odwróciła i biedna Jenny straciła całą wygraną, dodając jeszcze sporo z własnej kieszeni.

Na szczęście byłam tam i ja. I w przeciągu tygodnia odgrałam się za siostrę, tąż, że wróciłam z wygraną około 5 milionów franków do Paryża. Zatem choć grałyśmy ze zmiennym szczęściem — dodaje Rosie z jednym z swych najmilszych uśmiechów — pieniądze zostały niemniej w rodzinie.

Niewiadomo tylko, czy Jene uważa to za wszystko jedno.

C. I. M. COLE

18)

Testament Hugora Radletta

„Do Hugona Radletta.

Panie, wiemy, kim pan jest, i wiemy że ma to pan przy sobie. Jechaliśmy wsiadając z panem z Rosji i nie jest pan w stanie nam się wymknąć. Jeź li mile jest panu życie, niech pan włoży do koperty i prześle nam dziś wiecz. przez swego sekretarza. Sekretarz pana ma iść o g. 11 w nocy na plac Piccadilly, na stację kolejki metrzejskiej. Będziemy tam czekać na dole, przy bocznym schodach. Niech zatrzyma się na 4 stopniach i zagwiżdże. W odpowiedzi na to usłyszy początek pieśni Burlaka w Człowiek, który będzie gwiżdżeć tę pieśń odbierze od niego kopertę.

Jeżeli pan zastosuje się do tego — jest pan wolny. Ale jeżeli nie — biada panu. Proszę pamiętać, z kim pan ma do czynienia”

Inspektor powoli odczytał list. Po chwili go zagadnął.

„Ciekaw jestem, co jest to „to” i kto są ci „my” — zaczął lord Ealing.

„To” jest to niewątpliwie jakiś dokument lub klejnot — ten sam którego szukał morderca. A „my” to są zapewne Rosjanie — prawdopodobnie spiskowcy bolszewicy,

odpowiedział inspektor.

Lord Ealing zdawał się być głęboko postrzępiony w myślach. „Tak mogą sobie wyobrazić że istnieją w Rosji ludzie którzy interesują się kradkami naszego przyjaciela ale nie mogą zrozumieć co miśnawicie chcieli od niego wy dostać. Możliwe jest jednak, że Radlett posiadał coś takiego, o czem wogóle nic nie wiem”.

„Naturalnie lordzie ponieważ nie wtaś jemniczył mi pan w całą historję nie mam najlżejszego wyobrażenia, co to wszystko oznacza — rzekł inspektor. — Ale w tej chwili najbardziej mnie zastanawia, co miał wspólnego z morderstwem sekretarz Radletta, ten Rosenbaum? Obcenie wygląda to raczej na robotę kogoś z zewnątrz.

— Rosenbaum jest Rosjaninem — czy nie?

— No tak — ale przecież list nadszedł od kogoś z miasta.

— Ale skąd pan ma tę pewność? Czyż nie mógł go napisać sam Rosenbaum? Przecież autor listu właśnie nazywa Radletta, aby wydał ten krzedmiot w ręce Rosenbaum. Cała historia o Piccadilly mogła być zmyślona i wygląda na to, że tak było istnie.

— Możliwe, że ma pan zupełną rację, lordzie. Przypuszcza pan, że Rosenbaum, pisząc ten list, chciał spróbować, czy Radlett nie odda mu w ten sposób żądane przed-

miotu, a gdy próba zawiodła, zamordował go i sam zabrał to, na czem mu zależało?

— Tak, coś w tym rodzaju. A może nie miał zamiaru wcale popełnić morderstwa — tylko poprostu chciał przeszkadzać pokojowi Radletta, w czasie jego snu. Może go uspił... Potem Radlett zbudził się, — i Rosenbaum zmuszony był go zabić, aby siebie ocalić.

— Ale — jeśli tak było czemuż w takim razie polecił poprzedniego wieczora, aby służba przyszła rano po jego kuferek? Nie potrzebowałby wcale tego kufra, gdyby nie chciał tam włożyć trupa.

— Śląd pan wie to, inspektorze? Może chciał poprostu zabrać w kuftrze zwykłą ilość ubrań i bielizny!

— Rozumiem... Dopiero, kiedy popełnił morderstwo — przyszło mu do głowy, aby ukryć i ciało.

— Tak, — ale wydobycie prawdy jest pańską rzeczą, nie moją. Gdy się pan tutaj załatwi, pojedę z panem do Biura Śledczego. Mój samochód czeka.

Inspektor miał jednak jeszcze jeden pokój do obejrzenia. Poprzednio tylko rzucił na niego okiem — i wrócił natychmiast do saloniku, zamykając za sobą drzwi. Teraz znowu zbliżył się do drzwi i otworzył je szeroko

(D. c. n.)

ZYCIE GOSPODARCZE.

O ekspansję gospodarczą na Wschód. Persja dogodnym rynkiem zbytu wytwórczości polskiej.

W związku z przybyciem do Polski perskiego ministra spraw zagranicznych wraz z attaché handlowym i odbywającymi się konferencjami w prezydium rady ministrów poświęconymi sprawom handlowym polsko-perskim, zreasumować wypada dotychczasowe wyniki naszej ekspansji gospodarczej na terenie Persji.

Dane poniżej przytoczone świadczą, że Persja staje się coraz bardziej poważnym rynkiem zbytu dla wytwórczości polskiej. Podczas gdy w roku 1924 wywieźliśmy do Persji towarów za 8 tysięcy fr. złotych, w roku 1925 — za 16 tysięcy fr. zł. w roku 1926 za 66 tys. fr. zł. to w pierwszych 9 miesiącach roku 1927 — wywóz ten osiągnął cyfrę 303 tysięcy franków złotych. Lwią część dotychczasowego eksportu naszego do Persji stanowią wyroby włókiennicze, tak np. wywóz tkanin z okręgu łódzkiego wyniósł w 9 miesiącach roku ubiegłego równowartość 250 tysięcy franków złotych. W wywozie. obecnie uczestniczą, oprócz tekstylii — plate-

ry, lóżka, lampy i inne naczynia emaljowane meble gięte, papier, wyroby szklane i mydło. Należy stwierdzić, że rozpoczęta nasza penetracja handlowa w Persji ma perspektywy dalszego rozwoju tembardziej, że towar polski cieszy się tam dobrą opinią. Z tego względu wysoce pożądanym się zdaje ob znajmienie zainteresowanych sfer polskich ze stanem gospodarczym i możliwościami handlowymi Persji. Przemysł fabryczny w praktycznym tego słowa znaczeniu w Persji nie istnieje, na nader niskim poziomie stoi tam również rolnictwo, w wyniku czego należy liczyć na zbyt wszelkiego rodzaju maszyn i urządzeń produkcyjnych. W grę wchodzić mogą tylko wyroby gotowe z pośród których wymienić należy przede wszystkim wszelkiego rodzaju tkaniny następnie drobne wyroby żelazne i stalowe, wyroby szklane, papierowe materiały piśmienne, (tanie ołówki i stalówki okrągło zakończone), siodła, uprząż, obuwie, torebki, portfele, teczki itp. galanterje skórzaną czekoladę itp. wyroby farmaceutyczne, farby i lakiery, wyroby zegarmistrzowskie, porcelanowe, obuwie gumowe, guziki (zwłaszcza porcelanowe), nici i inne artykuły krawieckie lampy naftowe, galanterja, wyroby mydlarskie i perfumeryjne, świece steary-

nowe, szczotki wszelkiego typu, grzebienie, naczynia gospodarskie i stołowe, meble, samowary, maszyny do szycia, proste narzędzia i przyrządy.

Transporty do Persji uskutecznia Towarzystwo „Persopol” posiadające możność prowadzenia towarów tranzytem przez Rosję. Transporty polskie idą drogą lądową do Baku i następnie przez morze Kaspijskie i Krasnowodsk do granicy północno-wschodniej Persji, pozatem zaś przez Tryjest lub porty rumuńskie do Baku, lub Trebizondy, i dalej do prowincji zachodnich. Transporty na terytorjum perskiem odbywają się drogą karawanową, lub samochodami.

Z poważniejszych banków, działających na terenie Persji, można wymienić dwa „Imperial Bank of Persia” mający liczne placówki w Persji, zaś w Europie i Londynie — „Banque Imperiale Ottomane” z placówką w Paryżu.

Jak z tych pobieżnych uwag widać, Persja staje się coraz bardziej pojemnym rynkiem zbytu dla naszej wytwórczości, której eksport do Persji, ujęty w ramy planowej organizacji, ma wszelkie dane pomyślnego rozwoju.

GIELDA ZBOZOWA.

Notowania z dnia 14 marca b. r.
POZNAN.

Zyto ceny transakcyjne obroty 195 ton
a 42,00 zł.

Zyto cena transakcyjna obroty 15 ton
a 44,70 zł.

Zyto ceny transakcyjne obroty 15 ton
a 49,50 zł.

Zyto ceny transakcyjne obroty 30 ton
a 46,00 zł.

Zyto ceny transakcyjne obroty 15 ton
a 46,10 zł.

Jęczmień przemiałowy 35,50 — 37,50

Jęczmień browarowy 40,50 — 42,00

Owies 36,00 — 38,00

Mąka pszenna 65 proc. 71,00 — 75,00

Otręby żytnie 29,50 — 30,50

Otręby pszenne 29,25 — 30,20.

Tendencja spokojna. Podaż wznacnia

się.

Wkładki na fundusz bezrobocia.

Nowe przepisy.

Ukazało się rozporządzenie („Dziennik Ustaw” nr. 22), wprowadzające następujące przepisy do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia:

a) Listy płacy robotników, prowadzone przez zakłady pracy, zobowiązane do zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia, powinny być przechowywane przez te zakłady pracy w ciągu roku.

b) Do wkładek zakładów pracy, nieusz-

ezonych w terminie ich płatności, dolicza się odsetek w wysokości 2 proc. miesięcznie. W wypadkach, gdy nieuiszczenie wkładek nastąpiło niezależnie od woli płatnika, zaległości mogą być odroczone lub rozłożone na raty, a odsetki zmniejszone do 1 proc. miesięcznie.

Przepisy te mogą być zastosowane również do zaległości powstałych przed ogłoszeniem rozporządzenia.

BETER BOLT.

(52)

Telegrafista z Perth

Później przypomniała sobie zupełnie wyraźnie, że już wówczas słyszała kroki i głosy nazewnątrz. Bardzo niewyraźnie, ale je słyszała.

Ashton zaś nie słyszał. Nie rozumiał powodu tej nagłej zmiany. Ale nabrał odwagi, ujął kobietę za ramię i podniósł ją. Nie sprzeciwiała się.

— O, gdyby pani wiedziała, jak powiem swego życia jest pani ze mną! Jak nie powinna się pani bać. Gdyby pani wiedziała, poco tu przyszedłem. Gdyby tylko pani chciała mnie wysłuchać! Może podniecnie pani i strach już minęły i może mnie pani spokojnie i zyczliwie wysłucha. Tylko go dźwięć, tylko trzydzieści minut! Całe życie oddaje pani za te trzydzieści minut! Niech się pani nademną ulituje. Tylko żeby pani jedną rzecz powiedziec. Trzydzieści minut tylko! Albo pójść, kiedy pani dłużej

nie chce! Na miłość Boską, niech się pani nademną ulituje. Proszę mnie wysłuchać! piętnaście minut!

Głosy na dworze stawały się głośniejsze. Ashton teraz tem bardziej ich nie słyszał. Z ust gwałtownie płynęły tak dawno powstrzymywane słowa.

— Proszę mnie wysłuchać! Jestem młody człowiek z Perth. Nazywam się Ashton, Sim. Mam ładny dom w Perth na dole przy ogrodach. Przy ogrodach! nie taki jak ten tutaj w piasku. Z kwiatami i owocami. Czy pani słyszy? Dom przy ogrodach, niedaleko Swan—River położony!

Zapukano do drzwi. Dały się słyszeć głosy i Ashton usłyszał je teraz.

Przerażony, zawstydzony i wytrzęsiony stał obecnie przed tą kobietą jak sztubak po nieudanym, głupim figlu.

Ona zaś przemówiła do niego bardzo spokojnie.

— Czego pan chce? Jestem zgubiona. Zburzył pan moje życie! Alboż nie jestem tu sama z panem w domu mego męża, w nocy

podczas jego nieobecności? Czyż nie zamknęłam za panem drzwi na klucz? Jestem napiętnowana jako cudzołównica! Co pani z tego zrobiłam?

Ani Ashton, ani Ewelina nie byli później w stanie zrozumieć w jaki sposób w tak krótkim czasie można było tyle powiedzieć i zrobić. Ale zupełnie wyraźnie zrozumiał to Ashton, że wówczas, w tych chwilach, stał się prawdziwym mężczyzną. Uczucie wstydu, jakie przed chwilą uczuł przed tą kobietą, minęło. Nie czuł się już jak sztubak po nieudanym, głupim figlu. Był mężczyzną, gotowym do największej walki. Zdecydowany był oddać życie za tę kobietę. Umrzeć zaraz, bez wahania.

— Nie jest pani zgubiona! — szepnął, dopuszcza, żeby się pani stała najmniejszą krzywda. Nie jest pani napiętnowana. Niema jeszcze nic straconego. Daję życie moje za panią, żeby panią ratować! Bo kocham panią nad życie!

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek, 15 marca — Klemensa.

TEATRY

Teatr Miejski: — „Zywy trup”.
Teatr Kameralny — „Osma żona Sinobrodego”
Teatr Popularny — „Trędowata”.
Gong: — „Koty w mareu”.

WIDOWISKA.

Casino: — „Cyryk”.
Splendid: — „Car i poeta”.
Grand-Kino: — „Chang”.
Odeon: — „Świat w płomieniach”.
Czary: — „Ekskier i Gwiazda Ekranu”.
Corso — „Sep Pempasów”.
Dom Ludowy: — „Stracone bożyszcze”.
Mewa: — „Grobowiec miłości”.
Kin. Oświatowy: — „Gracz w Szachy”.

o o o

Wiadomości bieżące.

Uroczysty przejazd nowego nuncjusza apostolskiego przez diecezję łódzką.

W dniu wczorajszym przybył z Rzymu do Polski nowomianowany nuncjusz Stolicy Apostolskiej Jego Eks. ks. Arcybiskup Franciszek Marmaggi. Na granicy polskiej oczekiwali Dostojnego gościa przedstawiciele duchowieństwa z Jego Eks. ks. biskupem czestochowskim Kubiną na czele.

Do najbardziej jednak serdecznych przyjęć zaliczyć należy przejazd przez terytorium diecezji łódzkiej, gdzie na pięknie udekorowanej stacji kolei w Piotrkowie Dostojnego Posła Apostolskiego oczekiwali Jego Eks. ks. biskup dr. W. Tymieniecki, J. Eks. ks. biskup sufragana dr. K. Tomczak, ks. prałat Jasiński i in.

Przy wjeździe pociągu na stację orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy po czym z wagonu wyszedł Dostojny Gość, którego w serdecznych słowach powitał J. Eks. ks. biskup dr. W. Tymieniecki.

o o o

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Aleksander Moissi wystąpi w Teatrze Miejskim jeszcze tylko cztery razy w „Zywym trupie” Tolstoja: dziś, piątek, sobota i nieuzasadniona obawa przed łódzkimi szpitalami, oraz raz jeszcze w „Henryku IV-y” w niedzielę o godz. 4 po południu.

„Spisek Carowej” (Rasputin) dany będzie w najbliższą sobotę o godz. 4 popołudniu po cenach popularnych (od 50 gr.)

TEATR KAMERALNY

W dalszym ciągu co wieczór wyborną 4-aktową komedię salonową A. Savoir’a „Osma żona Sinobrodego” z udziałem K. Junoszy-Skopowskiego w jego popisowej roli amerykańszczyzny Browna. Niedzielne przedstawienie rozpocznie się wyjątkowo o godz. 10-ej (p. Junosza gra tego dnia w Warszawie na przedstawieniu popołudniowym, wstępnie inne przedstawienie o g. 9-ej).

Pojutrze, t. j. w sobotę wznowienie będzie w Teatrze Kameralnym na przed-

Po wyborach.

Ceny idą w górę.

Podwyższony cennik wyrobów mącznych.

Wczoraj, pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Rapalskiego, odbyło się posiedzenie Komisji do ustalenia cen artykułów pierwszej potrzeby, sekcji mącznej, poświęconej sprawie zmiany cennika maksymalnego. W posiedzeniu wzięli udział: przedstawiciele piekarzy i kupców mącznych, kooperatywy, delegaci Urzędu Wojewódzkiego pp. dr. Grabowski i inż. Szostak, starosta grodzki p. Strzeżewski, oraz p. naczelnik Ankersztajn.

W toku dłuższej i bardzo ożywionej dyskusji zabierali głos przedstawiciele producentów, domagając się znacznego podwyższenia dotychczas obowiązującego cennika oraz przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego i Magistratu, którzy wskazywali na konieczność pohamowania fali drożyznianej i utrzymania cen na możliwie niskim poziomie tembardziej, że warunki ogólne nie usprawiedliwiają tak wybitnie zaznaczającej się tendencji zwyżkowej. Przedstawiciele Magi-

stratu, zarówno jak władz państwowych popierali swe twierdzenia cyfrowymi danymi ściśle przeprowadzonej kalkulacji. P. wiceprezydent Rapalski m. in. wskazał, że podwyżka pieczywa musi pociągnąć za sobą nieuchronnie podwyżkę cen mięsa, a za tem pojdzie ogólna fala podwyżek artykułów spożywczych, co wywołałoby niewątpliwie daleko sięgające konsekwencje ekonomiczne.

W rezultacie dyskusji Komisja powzięła decyzję zmiany obowiązującego dotychczas cennika. Cena 1 klg. chleba podwyższyc do 60 gr. przy podwyższeniu procentowości przemiału do 70 proc. cena mąki wyśnoby w hurcie 64 gr. za 1 klg. mąki 65 proc. i 62 gr. za 1 klg. mąki 70 proc. Co do pieczywa pszennego postanowiono zapropowować cenę 83 gr. za 1 klg. mąki pszennej w hurcie 0,90 gr. za 1 klg. mąki w detalu, bulki — zł. 1,20 za 1 klg. Ostateczne decyzje w tej sprawie powzięte będą na najbliższem posiedzeniu magistratu.

o o o

Na rozbudowę urządzeń sportowych

Miasto zaciągnie w B. G. K. pożyczkę 500 tys złotych.

Na jednym z poprzednich posiedzeń Magistratu wybrano specjalną Komisję, złożoną z pp. wiceprezydenta Rapalskiego i radników Harasza, Izdebskiego, dr. Kopcińskiego i Purtała, której zadaniem było opracować wnioski co do zaciągnięcia przez gminę miejską pożyczki 500.000 zł w Banku Gospodarstwa Krajowego na cele rozbudowy urządzeń sportowych w Łodzi. Pożyczka ta w postaci 7 proc. obligacji komunalnych, byłaby spłacana w ciągu lat 29 i pół, stanowiąc część ogólnych kredytów, udzielonych Województwu Łódzkiemu na cele wychowania fizycznego, w sumie zł. 900.000.

Komisja w składzie wymienionym, po rozpatrzeniu propozycji Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego co do zużytkowania sumy pożyczkowej, wystąpiła do Magistratu z

wnioskiem o zaakceptowanie tych propozycji i o skierowanie odpowiedniego przedłożenia do Rady Miejskiej. Na posiedzeniu w dniu wczorajszym Magistrat przychylił się do wniosków Komisji, postanawiając zaciągnąć w imieniu Gminy Miejskiej w Banku Gospodarstwa Krajowego, za pośrednictwem Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, długoterminową pożyczkę w kwocie zł. 500.000 na budowę w roku 1928 urządzeń sportowych w Łodzi, w myśl projektów, opracowanych przez Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, na warunkach, wskazanych w reskrypcie Urzędu Wojewódzkiego.

Wniosek w sprawie pożyczki skierowany będzie w tych dniach do Rady Miejskiej celem ostatecznego uchwalenia.

o o o

Nieuzasadniona obawa przed łódzkimi szpitalami.

Poszkodowani nie chcą, by ich odwozić do szpitali.

Wczoraj na ulicy Cegielnianej obok domu Nr. 53 został przejechany przez samochód 13-letni Jurek Zylberszac, zamieszkały przy ulicy Cegielnianej 53. Kierowca w obawie pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej natychmiast przyspieszył szybkość motoru i nie został schwytyany. Niezadowolony chłopiec doznał rozbicia czaszki. Gdy wezwany lekarz pogotowia chciał przewieźć poszkodowanego do szpitala, jego rodzice przeciwstawili się temu, to też musieli chłopca pozostawić w domu.

W podwórzu domu przy ulicy Wilczej 11 miał miejsce straszny wypadek, którego ofiarą padł 21-letni szofer Stanisław Aniczak. Puszczając w ruch motor został uderzony w rękę korbą wskutek czego doznał dość ciężkich obrażeń cieleśnych.

Lekarz pogotowia pragnął go przewieźć do szpitala, lecz i w tym wypadku spotkał się ze zdecydowanym oporem poszkodowanego, to też był zmuszony pozostawić go na miejscu. (p)

wieniu popołudniowym o godz. 5-ej (piątej) wesoła, dowcipna komedia Varneul’a „Azas” z udziałem Kazimierza Junoszy Stępkowskiego w jego kapitalnej kreacji arysto-

kraty—Ramola. „Moralność pani Dulskiej”, dana będzie raz jeszcze i bezwzględnie ostatecznie w niedzielę o g. 5-ej popołudniu w Teatrze Kameralnym po cenach znizowanych.

„GONG”

Dzisiaj powtórzenie premjery programu Nr. 14 p. t. „Koty w marcu” z udziałem całego zespołu z ulubieńcami publiczności łódzkiej Czesławą Popielewską, Władysławą Jaskówną, Serafiną Talarico, Hanką Runowicką, S. Sicińskim, A. Nowosielskim, B. Kamińskim i G. Cybulskim oraz zespołu baletowego

TEATR POPULARNY.

Codziennie „Trędowata” Mniszkówny o godz. 8,20 w.

OPERETKA „PAGANINI”.

Dzisiaj przyjeżdża do Łodzi zespół operetki warszawskiej z Wawrzkowiczem oraz Kazimierą Chorbowską na czele i odegrana będzie ciesząca się we wszystkich miastach europejskich ostatnia nowość sezonu, operetka „Paganini” z muzyką Franciszka Lehara. Oprócz operetki dodana będzie wspaniała rewijska p. t. „Servus Kochanie” z udziałem całego zespołu. Początek o godz. 8,30 wieczorem. Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

KONCERT WANDY LANDOWSKIEJ.

Arcydziela starodawnej muzyki w interpretacji Wandy Landowskiej jakby przenoszą nas w inny świat i ilustrują przed nami czarowna skarbnicę tych myśli i uczuć, jakie wówczas panowały.

Koncert tej genialnej artystki odbędzie się w nadchodzącą niedzielę dnia 18 b. m. o godz. 8.30 wieczorem i będzie to 14-ty abonamentowy koncert mistrzowski.

Koncert wśród inteligencji tutejszej wzbudził kolosalne zainteresowanie.

Skryjka do listów.

Do

Redakcji dziennika „Rozwój”.

Zarząd Cechu Mistrzów Kominiarskich w Łodzi uprzejmie prosi o umieszczenie w powyższym piśmie następującego sprostowania.

— W związku z wiadomością, jaka ukazała się w dzienniku „Rozwój” Nr. 69 z dnia 9-3-b. r. pod tytułem „Umieszczenie wycieru kominów”, Cech wyżej nazwany kategorycznie twierdzi, iż nieprawdą jest, jako by tutejszy Cech Kominiarzy zwracał się do Magistratu m. Łodzi celem umieszczenia wycieru kominów w całym mieście. Cech powyższy natomiast ma szczerą intencję korzystania z uprawnień przewidzianych w ustawodawczym Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym.

Z poważaniem

Starszy Cechu: podpis nieczytelny

Podstarszy: Bogdański

Łódź dnia 13-3-1928 r.

Przez radio.

PROGRAM na Czwartek, dnia 15-go marca.

12.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz nadprogram.

15.05—15.30 Odczyt organizowany staraniem Ministr. W. R. i O. P. pt. „Przeloty ptaków” — wygłosi dr. Tadeusz Jaczewski; 15.30 Transmisja z Filharmonji. 14-ty koncert szkolny, organizowany przez Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy wspólnie z Polskim Radjo. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józefa Oz-

Tragedja żony pijaka

Zakończona nadwyręzeniem karku spokojnego przechodnia.

Małżonkowie Leśkowie zamieszkali przy ul. Rzgowskiej 15 w jednopokojowym mieszkanku na pierwszym piętrze i od dłuższego czasu żyli ze sobą w niezgodzie. Antoni Leśko, pracownik jednej z firm ekspedycyjnych był nałogowym alkoholikiem i gdy powracał do domu w stanie pijanym, wówczas bez żadnego powodu bił swą żonę. Gdy onegdaj Leśko powrócił pijany wynikała znów awantura. Leśko powalił żonę na ziemię i począł ją bić jakimś tępym narzędziem. Nie szczęśliwa kobieta daremnie usiłowała wyrwać się z jego rąk. Rozjuszony mąż przygniótł ją kolanem do podłogi, a jednocześnie wyciągnął z szuflady brzytwę. Leśkowa nie miała ani chwili do stracenia. Była przekonana, że mąż ją zamorduje, to też zdobyła się na gwałtowny wysiłek i wyrwała się z jego rąk. Nim Leśko zdołał się zorientować

w sytuacji młoda kobieta znalazła się na parapecie okna i skoczyła na bruk. Samobójczyni, spadła na głowę jakiegoś przechodnia i wraz z nim znalazła się na chodniku. Niezwykły wypadek zaalarmował licznych przechodniów. Wezwano natychmiast pogotowie miejskie i pogotowie kasy chorych. Jak się okazało ów przechodzień Stanisław Garncański, zamieszkały przy ulicy Tuszyńskiej 7, doznał nadwyręzenia karku oraz ogólnych potłuczeń. Przewieziono go do domu. Jednocześnie lekarz pogotowia miejskiego zajął się denatką, która doznała potłuczeń. Życiu jej nie zagraża poważniejsze niebezpieczeństwo. Na miejsce krwawego dramatu przybyła policja. Po przeprowadzeniu skrupulatnego dochodzenia Antoni Leśko został aresztowany za usiłowanie zabójstwa oraz zękanie się nad żoną. (p)

Umowę w przemyśle postanowiono nie wymawiać.

Wczorajsze całodzienne obrady zarządu głównego przemysłu włókienniczego.

W związku z mającym nastąpić wymówieniem umowy w przemyśle włókienniczym, odbyło się wczoraj posiedzenie zarządu głównego klasowego związku przemysłu włókienniczego.

W posiedzeniu tem brali udział przedstawiciele robotników wszystkich ośrodków przemysłowych w Państwie jak z Bielska na Śląsku Cieszyńskim, Andrychowa w Małopolsce, Warszawy, Częstochowy, Sosnowca, Pabjanic, Zduńskiej-Woli, Zgierza i Łodzi.

Jako referenci wystąpili pp. poseł Szczerkowski i Walczak, którzy wskazali, że na skutek dokładnych badań stwierdzono, iż, konjunktura w przemyśle włókienniczym a zwłaszcza w Łodzi nie jest konieczna dobra i tem samem pora nie jest odpowiednia do wymówienia obecnie umowy i rozpoczęcia akcji o podwyżkę płac.

Niezależnie od tego jednak stwierdzono, iż położenie przemysłowców znacznie się poprawiło.

Następnie zabierali głos przedstawiciele poszczególnych ośrodków przemysłowych, z przemówień których wynika, że konjunktura w Zawierciu, Ozorkowie i Zduńskiej-Woli jest bardzo dobra, co zaś się tyczy Bielska to mają tam umowę indywidualną i nie można liczyć na to aby w razie wybuchu strajku solidaryzowali się w akcji.

Po dłuższej dyskusji uchwalono tymczasem umowy w przemyśle włókienniczym nie wymawiać. Natomiast uchwalono zwrócić się do ministerstwa pracy z zadaniem zwolnienia wspólnej konferencji i przedstawicieli związków zawodowych i przedstawicieli przemysłowców, celem omówienia sprawy nie stosowania w poszczególnych fabrykach cennika arbitrażowego z marca 1927 roku.

Wieczorem odbyło się posiedzenie delegatów fabrycznych, na któremu zdano sprawozdanie z odbytego posiedzenia zarządu głównego. (p)

Kaleki w Polsce.

Liczymy ich aż 75 000

Zgodnie z danymi urzędowymi, mamy w Polsce ślepych 16,144 (6,4 na 10 tysięcy ludności), głuchoniemych 33,866 (13,3 na 10 tysięcy), bez kończyn 24,995 (9,8 na 10 tys.)

Najmniej ślepców jest na Śląsku cieszyńskim (3,7 na 10 tysięcy), najwięcej w województwach wschodnich (9 na 10 tys.) Naj-

mniej głuchoniemych mają województwa zachodnie (Poznańskie i Pomorze 11 na 10 tys.) najwięcej województwa południowe (19,4 na 10 tys.). Najmniej kalek bez kończyn mają województwa centralne (8,6 na 10 tys.), najwięcej województwa wschodnie (13,2 na 10 tysięcy).

mińskiego. Irena Zapolska (śpiew). Aleksander Junowicz (flet), Kazimierz Wilkomirski (wiolonczela) i prof. Ludwik Urstein (wio., akomp). 15.00—10.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram.

16.25—16.40 Komunikat harcerski. 16.40—17.05 „Kącik dla kobiet” — wygłosi p. Maria Ankiewiczowa. 17.05—17.20 Przerwa, 17.20—17.45 Wśród książek — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki

17.45—18.55 Audycja literacka. 18.55—19.05 Przerwa. 19.05—19.15. Komunikat rolniczy 19.15—19.30 Rozmaitości. 19.30 Transmisja koncertu muzyki polskiej z Wiednia. 22.00—22.05. Sygnał czasu komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20. Komunikat PAT, 22.00—22.30 Komunikaty: policyjne, sportowe oraz nadprogram, 22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Kalendarz informacyjny dla podoficerów zawodowych.

Jak corocznie, i w roku bieżącym na półkach księgarskich ukazał się „Kalendarz informacyjny dla podoficerów zawodowych na rok 1928”, opracowany przez ppłk. Józefa Meksza. Jest to bezwzględnie najpowszechniejsze wydawnictwo tego rodzaju w Polsce i oddaje podoficerom wielki użytek informacyjny ich dotychczas o ich prawach i obowiązkach. Cena zł. 3,50. Kalendarz wyszedł nakładem samego autora.

V-ta klasa Loterii Państwowej

- 6ty DZIEŃ CIĄNIENIA**
- Zł. 50,000 nr. 16957.
Zł. 3,000 nry: 13433 38435 55923 74570 77857.
- Zł. 2,000 na nry: 7567, 20876 25579 31376 39237 63597 72812 89892 101588 103967.
Zł. 1,000 na nry: 41971 48232 92206 96135 113742.
- Zł. 600 na nry: 3571 11021 13381 15277 21112 22818 22666 31573 42450 42593 57317 79811 81379 82738 82772 85483 91978 92714 96144 110414 113284 117934 129716.
- Zł. 500 na nry: 4254 5385 6111 22144 23520 27184 32080 35850 39739 40683 44409 48354 51579 52059 52883 58862 65635 68828 84373 85608 87317 88626 89534 90073 90347 101207 112658 119044 121137 121453 126668 128831 129147.
- Zł. 400 na nry: 102 527 764 2072 2409 3856 5370 6129 8958 9404 9746 9854 11866 12651 12805 12906 12941 13987 14122 15451 17609 19425 19687 20927 21003 21486 22817 22946 24538 24633 24639 25139 25218 26002 26240 30167 30863 31285 32028 32596 32764 33887 33978 34870 35008 35651 37531 39209 39476 39604 39844 4008 40490 41372 41412 43558 44480 44809 47293 48186 48313 49487 49980 50109 50847 51744 52910 54182 54280 55457 58625 59051 61881 62545 62803 62998 63758 63875 64621 66614 66867 70591 70639 70783 71610 71987 72242 73120 76738 76823 79485 81973 82416 83564 83564 83590 83956 84415 84428 84755 85545 87417 87886 89904 91200 92410 93720 95080 95410 96700 97547 97750 98505 99107 99332 103304 105385 105735 106432 106680 106756 107232 107968 108184 108520 108876 109092 109644 110099 111550 112889 113011 116920 116993 117070 117107 118180 119272 119506 120352 120485 121123 121297 122498 123957 125376 126784 127892 128092 128059 128567 129022 129910.

WARSZAWSKA BIEŁDA OFICJALNA

z dnia 14-go marca 1928 roku.
WALUTY I DEWIZY.

- Dolary Stanów Zjedn. 8.88 i pół
- Belgia 124.32
- Holandja 358.80
- Londyn 43.49
- Nowy Jork 8.90
- Paryż 35.09
- Fraga 26.41 i pół
- Szwajcaria 171.63
- Włochy 47.13 i pół
- Wiedeń 125.50.

Obrót dewizami mniejszy. Zapotrzebowanie pokrył Bank Polski z udziałem banków prywatnych. Dolar gotówkowy w obrotach pozagieldowych 8.88%. Gram czystego złota 5.9244.

PAPIERY PROCENTOWE.

- 5% państwowa 69.00; 5% konwersyj 70.00; 5% do...

P R A W O I S A D.

Sprawa o eksmisję powodem do zabójstwa.

Tizech morderców zasiadło na ławie oskarżonych Sadu Okręgowego.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi rozwał sprawę, stanowiącą epilog potwornej zbrodni, dokonanej w listopadzie ub roku w domu przy ulicy Bankowej 18.

Na ławie oskarżonych zasiadli 31-letni Szymon Ptak, oskarżony o zabójstwo, 31-letni Wawrzyniec Wiełogórski i 25-letni Władysław Nadej, oskarżeni o zadanie się kilku ran. Okoliczności ponurej zbrodni według aktu oskarżenia przedstawiają się następująco:

Właściciel domu przy ulicy Bankowej 18 Wincenty Majtas pragnął pozbyć się lokatorki Stanisławy Żurkowej i w tym celu skierował do sądu skargę o eksmisję. Postępek gospodarza wywołał wielkie niezadowolenie wśród większości lokatorów. Żurkowa była bowiem narzeczoną lokatora tej kamienicy Nadeja i ten buntował wszystkich swych sąsiadów przeciwko gospodarzowi.

Na tem tle w domu przy ulicy Ban

kowej wynikały częste awantury, które wreszcie stały się powodem potwornej masakry.

Pewnego dnia wynikła awantura pomiędzy gospodarzem Majtasem, a oskarżonymi. Ptak strzelił z rewolweru, raniąc Majtasa dość ciężko. Na odgłos strzału wybiegł z mieszkania syn gospodarza Bolesław. Widząc ojca leżącego w kałuży krwi wszczął alarm. Ptak strzelił w jego kierunku. Młodzieniec padł trupem na miejscu. W tym momencie wybiegła na schody teściowa Majtasa, Brejszczakowa, która chciała mu opatrzyć rany. Ptak, Nadej i Wiełogórski na nią skierowali atak. Zadano jej 6 ran nożami i żelaznym garnkiem. Po upływie kilku minut zjawili się policja i po skrupulatnym dochodzeniu aresztowano Ptaka, Nadeja i Wiełogórskiego. Do sprawy zawiadano 46 świadków. Wyrok zapadnie prawdopodobnie dziś w godzinach przedpołudniowych. (p)

„Proszę nie telefonować, bo pana zastrzelę”.

Niezwykły epilog awantur małżeńskich.

Niezwykła prawda znała się na wotandrze sądu pokoju li okręgowy. Adam Libauer lokator domu przy ulicy Pasażowej 9 oskarżył zamieszkałą w tej kamienicy żonę kupca Jadwigę Łabędziową iż groziła mu zabójstwem. Okoliczności ci zajął przedstawiały się następująco:

Pewnego dnia Libauer za w. z. l. że z mieszkania Łabędziowej jacyś nieznajomi sobnicy wynoszą wszystkie meble. Libauer wiedział, że małżonkowie Łabędziowie żyją ze sobą w niezgodzie, wobec czego przyużył ze Łabędziową pragnie zbliżyć się do niej i przywłaszczyć sobie w przyszłości rachunek. Udał się więc na jej mieszkanie. Łabędziowa, zamierzając skorzystać z ich telefonu i zawiadomić o nicoczekiwanej przeprowadce tego lokatora. W momencie, gdy podnosił słuchawkę telefonem na wbiegła do pokoju Łabędziowa która skierowała rewolwer w jego stronę i zawołała: „Proszę nie telefonować bo pana zastrzelę” Libauer był przekonany, iż wykona ta groźbę, to też zrezygnował z rozmowy telefonicznej i wybiegł z mieszkania.

Na sprawę całą to zajęcie przyjęło

Łabędziowa nieoczekiwany obrót. Łabędziowa przyznała się wprawdzie, że groziła Libauerowi, twierdząc że z mężem żyje stale na wojennej stopie i w k t k ciągłych awanturach. Ono nie zdaje sobie sprawy z tego, co czyni. Libauer natomiast w zeznaniach swych sprawę przedstawił następująco: Wyżej przedstawiony zatarg rzeczywiście miał miejsce, jednakże on nie skierował sprawy do sądu i był bardzo zdziwiony, gdy otrzymał wezwanie. Przypuszcza iż oskarżenie spowodował sam Łabędzi, a to w okolicznościach następujących: Libauer utrzymywał z Łabędziem stosunki towarzyskie. Gdy pewnego dnia prowadzili przyjacielską rozmowę Łabędzi zartem wymógł od niego podpis na czystym arkuszu papieru. Obecnie okazało się, że podpis ten wykorzystał przeciwko swej żonie. Po owej awanturze napisał bowiem podanie do sądu w imieniu Libauera, którego o tem nie zawiadomił. Sąd postanowił skargę oddać, a jednocześnie skierować sprawę do prokuratora, clem połączoną Łabędzi do odpowiedzialności karnej za skierowanie do sądu „pokoju fałszywego podania”. (p)

- 116.00; Częstocice 65.00; warsz. Tow. fabryk cukru 74.50; Węgiel 97.00; Lilpop 41.75; Mo drzejów 46.80; Ostrowiec 85.50; Rudzki 54.50; Starachowice 67.25; Zawiercie 32.00; Borkowa 19.75; Haberbusch 172.00; Spirytus 39.50
- Z pożyczek państwowych mocniejszą 6% dolarowa, słabsza - 10% kolejowa. Listy zastawne słabiej, obligacje m. Warszawy bez ruchu. Dla akcji tendencja słaba, obroty małe.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Str. 11.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY i PRACOWNIA PORTRETÓW:
W. Grabowski, Przejazd 46.
ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:
Al. Kim, Brzezińska 114.
SKŁAD ZEGARMISTRZ. JUBILERSKI:
Jan Placek, Brzezińska 10, tel. 50-17
CHEMICZNE PRALNIE i FARBNIARNIE:
Muszyński, Narutowicza 4.
SKLEPY SPOŻYWCZE:
Wendelt, Senatorska 15
Zalewski, Warszawska 18.
F. Sarnowski, Nowo-Zarzewska 23.
Pietrzak, Nawrot 8,
Motylewski, Napiórkowskiego 90
Dębowski, Sosnowa 17.
Frontczak, Łowicka 6
Jastrzębski, Suwalska 16.
FABRYKA SZCZOTEK:
Frantz, Wólczajska 125.

PRACOWNIA i SKŁADY OBUWIA:
Grzegołowski, Łowicka 4.
Bartoszek, Nowo-Zarzewska 13.
P. Ciepłucha, Targowa 27.
RESTAURACJE
Zytke, Napiórkowskiego 117.
SLUSARNIE MECHANICZNE:
Skarżyński, Piotrkowska 245.
CUKIERNIE:
Ulrichs, Piotrkowska 97,
MLECZARNIE:
Justewicz, Nowo-Zarzewska 37.
SKŁADY APTECZNE:
Miklaszewski, Przędzalniana 93.
PIEKARNIE:
Jachowicz, Łowicka 14.
Ciesielczyk, Przędzalniana 99.
Michel, Nawrot 3.
FABRYKA CUKIERKÓW:
Karczewski, Podleśna 26

ZAKŁADY TAPICERSKO DEKORACYJNE:
Kwiatkowski, Nawrot 35, tel. 53-28.
SKLEPY RZEZNICZE-MASARNIE
Musierowicz, Emilji 14
Kubiak, Kilińskiego 180
Lubelski, Skierniewicka 12
Szwalbe, Piotrkowska 180
Skupiński, Zakątna 64
ZAKŁADY KOWALSKIE:
Wilczek, Napiórkowskiego 151
Łazuchiewicz, Nowo-Zarzewska 12.
Dembowski, Kilińskiego 32.
ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE:
Mleczarnia Nadświeżańska, Przejazd 40.
SKŁAD WIN WÓDEK i DELIKATESÓW:
Wężyk, Wólczajska 169.
SKLEPY GALANTERYJNE:
Petrykowski, Przędzalniana 84.
M. Czempik, Główna 17.

OGŁOSZENIA

Do wszystkich pism w Polsce i zagranicą przyjmujemy i naliczamy na najkorzystniejszych warunkach.

Polska Agencja Telegraficzna

Łódź, Zielona Nr. 8-a Telefon 111 i 15-24

Wydział Ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej przyjmuje na miejscu w Łodzi obowiązkowo ogłoszenia, dla „MONITORA POLSKIEGO” „DZIENNIKA URZĘDOWEGO MIN. SKARBU” i wszystkich innych wydawnictw urzędowych.

DROBNE OGŁOSZENIA.

W zgubionych dokumentach mające się ukazać w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego” lub w „Monitorze Polskim” przyjmowane są tylko w wydziale ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej w Łodzi.



AKWIZYCJA
OGŁOSZEŃ

S. FUCHSA, Piotrkowska 50

Wapno piechcińskie marmurowe, Cement, Gips „Scipio”, Szamoty „Klepacki”, Cegła, Dachówka; Eternit, Papa, Posadzka, Glazura, Lepnik do posadzki na zimno „Duroxyl”, Studzienki wodoodporne „Oms”, zamiast dołów Chambeau, Trzcina 6557

Polacę wyłączone przedstawicielstwo fabryk
inż. JAN PĘDZICH
Warszawa, Zielna 30. Tel. 108-70.

Drobne ogłoszenia

Sprzedam.

Pianina nowe, używane najtaniej na raty sprzedaje Chodkowski Sienkiewicza 25 1188-3

Sklep z dwoma wystawowymi oknami i mieszkaniem sprzedam cena 25.0 wiadomość Przejazd 86 cukiernia. 1148-5

Obuwie wykwalifikowane na nadchodzący sezon w wielkim wyborze poleca firma B. Sumera i Syn ul. Nawrot Nr. 19 905-0

Magle ręczne i do napędu motorowego wyrabia firma „B. Kończyński” Podrzeczna 33 Ceny konkurencyjne 1142-6

Kupię karuzelę tylko zaraz oraz strzelnicę oferty do Rozwoju pod „Strzelnicę”

Pianina nowa, używane najtaniej na raty, sprzedaje Chodkowski Sienkiewicza 25 1188-3

Plac ładny ogrodzony 2 km. od Zakocia zalesiony (3 morgi) zaraz do sprzedania. Blizszych wiadomości udziela woźny gim. J. Aba Zielona 10 1

Kapusta i ogórki, hilka beczek do sprzedania Wólczajska 151 w Szalepie- 1212-2

Do sprzedania 18 morgi ziemi z budynkami restauracja cena 30.000 zł. Wiad. Rzgowska 16 u dozorczy 1209-4

Majątek 12 włók ziemia dobra ląki lasek inwentarz żywy i martwy w tym cegielnia zaraz do sprzedania Poważni reflektanci mogą się zgłaszać do Mleczarni Al. Kościuszki 43 róg Andrzeja Pośrednicy wykluczeni 1200-3

Sprzedam sklep kolonial-spożywczy wraz z urządzeniem z powodu wyjazdu w Abramowskiego 13 Penkowski 1206-2

Posady i prace

Szofer potrzebny do półciężarowego samochodu. Zgłaszać sę ul. Piotrkowska 255. Fabryka Iuster. 705 40

Komwojaterów dwóch potrzeba do dystrybucji wódek i likierów i tłaczni win owocowych na prowincję i Łódź-miasto. Oferty do redakcji pod „R.H.59” 1136-4

Potrzebny chłopiec na posyłki uczciwych rodziców lat 15-16 Brzezińska 5 W. Durczyński pralnia chemiczna- 1212-2

Potrzebny chłopiec do praktyki rymarskiej Kilińskiego 201- 1195-3

Różne.

5 ZŁOTYCH nagrody za zwrot zn. leżonych białych rękawiczek Oddać u stróża Al. Kościuszki 41

Poszukuję osoby, któraby przyjeżdżała 2-letnie dziecko na wychowanie za wynagrodzeniem. Zgłosić się Zielona 42 m. 7 1186-2

Zagubione dokumenty

Waldemar Schiewe Zamenhofs 14 zagubił dowód osobisty wydany przez Starostwo Kolskie 1128-5

Leokadja Kujawa zagubiła książeczkę Kasy Chorych 1190-3

Goszczyński Władysław zagubił paszport polski wyd. w Łodzi 1184-3

Wosień Józef, Szadek ul. Osiny 277 zagubił waseł na sumę zł. 40 pl. 15-III z żyrem A. Szware Łódź Al. i Maja 29, który niniejszem unieważniam 1182-2

Willy Agater uczeń kl. II B. nie mieściego gimnazjum mekiko go w Łodzi zagubił matrikulę szkolną na rok 1927-8 1208-3

Lokale i mieszkania

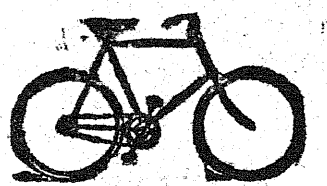
Pokój z kuchnią do wynajęcia od zaraz wiad. ul. Andrzeja 13 Froch, od godz. 8 do 12 do pol. 1210-2

Plac z kantorem szopami w śródmieściu zdalny na składy handlowe wazy, ami owocami i t. p. dzierżawa do odstąpienia Argus Kilińskiego 157 1204-1



Na dogodnych warunkach
Wózki spacerowe
Łódzka metalowo malowana wyścielana dziecięca oraz do młodzieńców „Patent” po dowolnej miary Umaywiałki i wysymczak najtaniej

Tylko na kilka dni przyjechała do Łodzi „MARIONA” znakomita chiromantka — telepatka członkini Naukowych Towarzystw Psychofizycznych. Przeszłość. Teraźniejszość. Przyszłość. Łódź, ul. Radwańska 17 front drugie piętro. Przyjmuje od 9 r. do 6 w



Na dogodnych warunkach
Rowery
znanych dobrych marek angielskich, niemieckich oraz częściej najtaniej i najdogodniej w firmie w FABRYCZNYM SKŁADZIE „Dobropol” 2644, PIOTRKOWSKA 78 w podwórzu

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zbiórka fotograficzna do celów reklamowych
RYSUNKI, projekty reklamowe
Fotografowanie
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, tel. 11-71

CENA OGŁOSZENIA Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyżkajac 14 gr.; wśród drobnych 20 i mikrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrówi lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duża litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 30 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stroniska przed tekstem i w treści podzielone na 3 łamy, zwyżkajac na 5 lamów. Akcydensowa i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje od przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku 5.50; miesięcznie — 30 — zł.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. Tadeusz Czajewski. W tłoczni T. Czajewskiego. Red. odpowiedzialny: Edmund Bartoszek.